

Trudno uwierzyć, co wrzucamy do toalety

22 kwietnia 2023

Samorządy tracą setki tysięcy złotych rocznie na usuwanie zanieczyszczeń z kanalizacji.

Według informacji „Portalu Samorządowego”, gmina Skała w 2022 r. wydała 36 tysięcy zł na usuwanie awarii kanalizacji. Nie znaczy to jednak, że działająca w mieście instalacja jest tak wadliwa. Do uszkodzeń dochodzi najczęściej z powodu nieodpowiedzialnego zachowania osób korzystających z systemu kanalizacji.

W noże pomp niemal non stop wkręcają się nawilżane chusteczki. Z kolei to, czego nie przetrną noże, może skutecznie zapchać pompy. Są też gorsze rzeczy – 2 lata temu wyłowiony został but, a ponad rok temu cegła. Notorycznie znajdowane są sznurki czy kawałki szmat. Na jednym ze zdjęć, którymi podzielił się w mediach społecznościowych burmistrz miasta, widać resztki mopa, a na kolejnym resztki siatki z tworzywa sztucznego.

Średni koszt naprawy pompy wynosi od 7 do 10 tys. zł. Choć w ubiegłym roku miasto wydało w sumie 136 tys. zł, okazuje się, że roczne koszty naprawy mogą sięgać nawet 150 tys. zł.

Wiele polskich miast prowadzi kampanie informacyjne dotyczące awarii kanalizacji. Czasem aż trudno uwierzyć w to, co zostaje znalezione w rurach kanalizacyjnych. W 2021 r. zainaugurowano nawet kampanię „Toaleta to nie śmietnik”. O tym, co nie powinno trafiać do rur kanalizacyjnych, przypomniały 19 listopada m.in. Katowickie Wodociągi. Nie jest to data przypadkowa. Właśnie wówczas obchodzony jest Światowy Dzień Toalet.

„Pamiętajmy, że wszystko zaczyna się w naszych domach. Ładujące w muszli resztki jedzenia i leki są pożywieniem dla

szczurów i bakterii. Światowy Dzień Toalet to okazja do przypomnienia, jaki wpływ na środowisko ma każdy z nas” – mówił wówczas Stanisław Krusz, prezes Katowickich Wodociągów.

Przedsiębiorstwo przypomniało, że na liście rzeczy, które do toalety absolutnie trafić nie powinny, są przede wszystkim: resztki jedzenia, nici dentystyczne i włosy, leki, koci zwirek, ubrania, środki higieny czy niedopałki papierosów.

Szacuje się, że rocznie do liczącej 800 km kanalizacji na terenie Katowic trafia nawet 450 ton śmieci. Pracownicy Katowickich Wodociągów rocznie odbierają około 700 zgłoszeń o awariach.

W kwietniu o tym, czego nie powinno się wrzucać do toalet, przypomniwały Wodociągi Płockie. Jak wyliczono, co miesiąc pracownicy przedsiębiorstwa wydobywają ponad 59 ton odpadków z kanalizacji. Rocznie daje to ponad 709 ton. Tylko w 2021 r. śmieci, które trafiły do tamtejszego systemu sanitarnego, spowodowały 148 zatorów i niemal 300 awarii pomp. Wodociągi Płockie wymieniły także, że do najbardziej nietypowych rzeczy znalezionych w kanalizacji zaliczono: lalki dla dzieci, kamienie, widelce, łyżeczki, noże, monety, a także prezerwatywy czy różnego rodzaju folie.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)